

Con-

B.

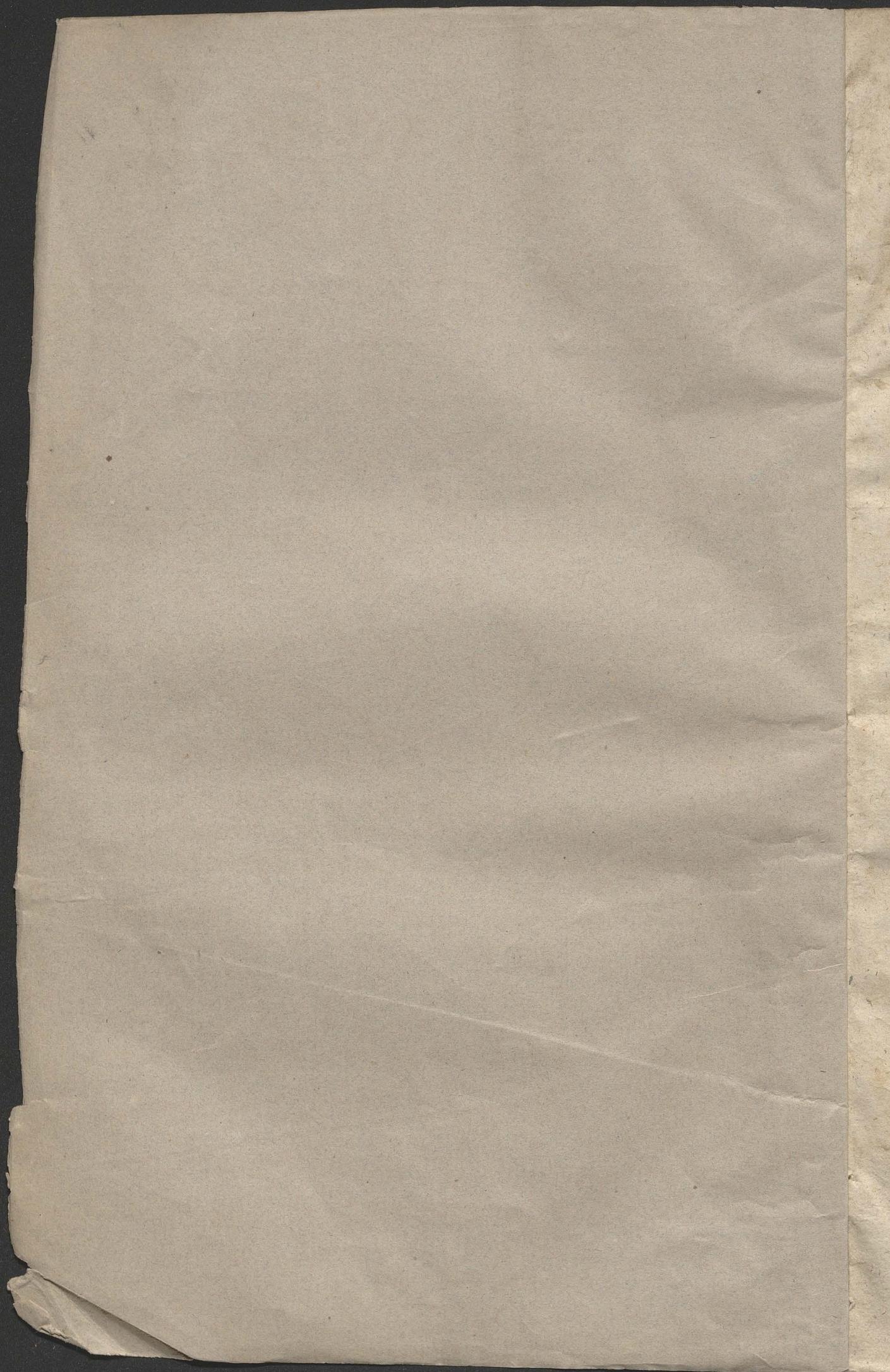


Kat. Korp.	59974
III	Mag. St. Dr. P

akad. articae.

Teol. 5389.

Chetnickiego N. Maciąż: Nowe Farmackiej fu
trenki B. Stanisława Kościelni deklaro-
wanej Kanonizacji promovis.



NO W E
SARMACKIEY JUTRZENKI
B. STANISŁAWA
K O S T K I

z deklarowaney Kanonizacyi

P R O M I E N I E,



P E W N A

ZASEPIONEY dotad OYCZYZNY

P O G O D A,

K A Z A N I E M

Przy Solennym zá Dekret Kánonizacyi džiekczynieniu;

w Kościele Kaliskim Societatis JESU,

w Niedzielę Czwartą po Wielkiey Nocy Dnia 19. Maia

P R Z E Z

I. M. X. MACIEIA CHEŁMICKIEGO;
Dziekaná Kaliskiego, Koźmińskiego Proboszcza,

O B I A S N I O N A,

Roku od Wschodu SŁONCA SPRAWIEDLIWOSCI, 1715.

w K A L I S Z U ,

w Drukárni Kollegium Soc. JESU.

Vix ubi Decretō cognovit Fama Quirinō
Te, Sancti titulō STANESILAE frui
Rumorem totō faustum divulgat in Orbe,
Vixq; tubā in plausus sufficiente canit.
Non satis est cantare, notat, jam Nomen in auro
Ardet, & in gemmis gemmeus ardet honor.
Dum labor in florū est folijs describere Flora
Stemmata supposuit SZEMBECIANA, ROSAS.

59924-
10

CELSISSIMO PRINCIPI,
STANISLAO
IN SŁUPOW
SZEMBEK,

DEI, & Apostolicæ Sedis Gratia
ARCHIEPISCOPO GNESNENSI,
LEGATO NATO,
REGNI POLONIAE, & MAGNI DUCATUS LITHUANIAE
PRIMATI,
PRIMOQUE PRINCIPI,

Domino meo Munificentissimo.

Elebratissimum, cui nuper, pro Beati KOSTKA Honore,
Conferimus, triumphum, videram PRINCEPS CELSIS-
ME, quasi Tuis animari, & Tuis potissimum vultibus, lato-
illi congressui arridere. Licet enim tota sacerrimæ pompæ Ma-
iestas, quam summa Templi facies præferebat, exporrecta
CLEMENTIS XI. fronte, id est: Vivo gratiarum omnium simulacro
spectaretur; decebat tamen: ut reimpressum in Tui etiam effigie Clem-
entem, veluti repercutsum in nitidissimâ Crystallo Solem, spectassemus simul.
Nec impertinens id, vel alienum à proposito videbatur: quia nemo ad pri-
mos intuitus non intellexit, quod cerò, et si non significatum fuisset, consta-
bat universis. Scilicet: Tuum imprimis esse, dum Polonorum quivis; Tu-
um esse magis, dum STANISLAUS; esse verò maximè Tuum, dum
KOSTKA Noster & Tuus, novo Sanctitatis titulo, quasi novis, nova
Sarmatici Poli Aurora, effulgebit splendoribus. Tuum inquam est: quid-
quid beatitudinis, & quidquid Sanctitatis Regno obvenerit. Hoc vinculo
conjunctus es Poloniae, ut in Te universorum virtutem, & in rectefactis
singulorum, Tuum id est, Vestrum omnimoda Sanctitatis genus, colamus
studiosissime. Nusquam ergò sublimior effulget Dignitatis Tue Majestas,
quam dum cæterorum probitati perfectissimum affulges exemplar. Colligi-
mus plenos pietate Culmos, ubi Divini semine Verbi, fertilem glebam-
ditaveras; & Fasces Tui sunt; maturitate virtutum, plenam gloriae messem
circumferre. Torquent invidorum palpebras prominentes meritis radij,

Nobis Tu, veluti Astrorum Princeps, terrarumq; Sol, & veluti, natum
ad cælestes, id est Eminentissimos splendores Caput, adoraris. Antistes
enim Polonorum Antistitum, maximus es; Supremus quoq; Religionis in Pa-
trio Regno Præses; & parvum reputares, Vice-Regia fungi potestate,
nisi, veluti Sacrorum Rex, pro Religionis Majestate, pro Dignitate vir-
utis, pro Sanctorum quoq; Honoribus, Authoritatem, & fastigium teneres
probitatis. Restoruit tellus illa, quam ubiq; Pontificijs è vestigio adornasti
virtutibus: & probitatis decora, virtutum collecti flores, Tibi cedunt, sed
à Te, cedunt Sanctis in Coronam. Regnum Liliorum, & laurearum.
Natale solum, Gnesna, Cui pretiosum ROSARUM Tuarum ver compo-
sueras; in Nidum immarcescibilis Tue glorie efflorescit; tanto verò efflo-
rescit laudabilis, quanto puichrius, ROSARUM Tuarum Avitus pudor,
Sanctam KOSTULI Innocentiam & suffundit, & exornat. Tuis igitur
auspicijs, imò Tuis propè meritis debetur, quidquid Religionis Regno, &
quidquid Cultus augetur STANISLAO. Vivit in Te, fatorum nescia
STANISLAI Virtus, & Tuo spiritu, vel in sepulchro animatus STANISLAUS,
rediviva vivit memoria. Alterum Te ejus Nominis Lechi-
cus Orbis audit Principem, pari ardente zelo, credit unum; neutrum
secundum: utrumq; primum, & secundum. Sed Tuum vel maxime putas
quidquid sortitur STANISLAUS KOSTKA. Allusū publicæ felicitati,
fortunata alea hæc, dum Divorum accessit sortis; Tibi verò non tam in for-
tunam quam in præmium & plausum cessu meritorum; Cui summa Votorum
curarumq; est, Patriam & spectare, & facere sancte fortunatam. Novam
Sarmatici Orbis Auroram, STANISLAUM KOSTKAM hic credimus,
verum non aliùs prænuntiam Sideris, nisi Tue in auge Dignatum Purpurea.
Nam Sanctis illustrata radijs Aurora, cum tristes è Polonia finibus depelin
noctes, cum infortuniorum fugat Cimmerias; Tibi immortalis gloria accentis
diem Non itaq; alienum à Te faciam, si totus Tibi deditus, Tuq; mancipa-
tus Honori, Te ipsum in STANISLAO Tibi dedicavero. Nec injuriam
accipe, quod fulgerrissimum Sidus, umbris immiserim literarijs; in publicam
enim intaminato honore prodibit lucem; dum Tuis Splendoribus, à quibus &
attice dictionis noctes deumunt lumina; primos auroræ ortus in altissimos
Soles promovebis. Non alio tramite, aurora hæc progredi, ut consurgeret, ex-
optavit, nisi Purpureo, id est, Tuarum tramite ROSARUM, nec illi aliter
sublimior per calos calcanda foret via, nisi quam Celsitudinis Tue ROSEI
designaverint splendores. Spectubis PRINCEPS CELSISSIME primum
in aliquot paginis dictionis meæ crepusculum, At verò dum nihil, Te præter
& KOSTKAM, Tua luce dignum reperies; Dabis oculorum Tuorum lu-
mina, & faventissimis gratiarum Tuarum radijs, totum reddes serenatum.

Ita precatur

PRINCIPIS & PRIMATIALIS CELSTITUDINIS TUÆ

Obsequentiissimus Servus

Mathias Chełmicki.



K A Z A N I E.

Ille me clarificabit. Joann. 16.

Czyże to głos y o kim? Nic prawdziwszego nád
to, że głos CHRYSTUSÓW o owym Niebieskim
Ogniu: *Apparuerunt illis dispertitæ linguaæ tanquam ignis.* Autor. 2.
o DUCHU Nayświętszym. *Ille me clarificabit.* Czyże
iēszcze y o kim? To pewnie twoy Święta JESU Soci-
etas, o twoim džiś *divinioru* nád owej zaboboną *apotheosi*
Świętym STANISŁAWIE. *Ille me clarificabit.* O iák
wiele y ten iasney z innych Świętej SOCIETATI splen-
doru przydał! Świesty Święty Zakonic z Ognistego
Pátryarchy, świesty z oświecającego Świętem Ewán-
gelij podnożne Narody XAWIERA: *Lucerna pedibus Ver-* Ps. 118.
bum. Świesty z Iásnie Oświeconych Gandyey, Mántuy,
BORGIASZA, GONZAGI, Xiążat, Świesty z Trzech
Męczennikow Jápońskich, w nieugászonych Táykosa-
my Tyránná opałach, niby też to z troygá Babilońskich
Niewinniątek, w piecu Nábuchodonozorá, gorejących;
Świesty z innych, ktore wkrotce (da BOG) zá decyzyę
Rzymu, *in splendoribus Sanctorum* záiásniej, Fránciszka
Regis, Alphona Rodryquez, Marciná Stredoniuszá,
Kásprá Družbickiego, Woyciechá Męcińskiego, &c.
Imion, (mijam milliony innych tákichže Luminarzow:
Numera Stellas si potes) áleś nie mniej świesty y z tych,
w których džiś ná nowe B. STANISŁAWA skronie,
rozświeciły promieni, iż mowić Święta Mátko o Świę-
Gen. 15.

A

tym Synu

tom Synu možesz: *Ille me clarificabit.* Sanctissimus Dominus
Noſter -- Canonizationis Decretum expediri mandavit, -- ad
novum ac insigne decus Societatis JESU, de Catholica Religione
multis nominibus merita. Słowa Dekretu Naywyższego
Areopagu Rzymkiego. Ták z B. STANISLAWA Ká-
nonizacyi, Swietna dotąd zawsze Societas, nie małe
splendoru, sławy, chwały swoiey bierze przyczynienie.
Ille me clarificabit. Albo też podobno twoy to głos
Błogosławiony STANISLAWIE o Oyczystym Pláne-
cie dżiś szczęśliwie Kościolowi Bożemu roskázującego
KLEMENSA XI. *Ille me clarificabit.* KLEMENS X.
Mszy S. y Paćierzy Kapłańskich o Tobie pozwolił.
INNOCENCYUSZ XI. dżien Święta twego z uroczy-
stą Oktawą, w Niedzielę pierwszą po trzynastym Listo-
pádzie, po całym Królestwie y W. X. Litewskim obcho-
dzić kazał, ná instancyę nieśmiertelney pamięci godne-
go Páná, JANA III. Krolá Polskiego, który ćię sobie
szczęśliwie, (bo ná otrzymánie pamiętnego zwycięstwa,
przećiw Turkom ná expedycią Choćimską obrał, tenże
INNOCENCYUSZ XI. w szereg ćię pierwszych Pátronów
Polskich wpisał; znaczne to záprawdę splendorow
Chwały Twoiey postęppi: *Justorum Iemita* (Twoię tu
właśnie ná tey ścieszce ślakuię Podkowę) *Justorum sc-
mita quasi lux splendens procedit* Et crescit; ale dżiś dosko-
nala Chwały Twoiey pełnia, á to wszytko z kommu-
nikacyi światła od tego Nayświętšego (boć y tá
ēmula soli Stella niter) Plánety, któremu się dżiś cały pra-
wowy i wierny Kościół kłania, *Sanctum sidus adorat.* Ták Her-
bowny džiśieyšego KLEMENSA Luminarz, nowe to
po dawnych Imienia B. STANISLAWA obiásnienie.
Ille me clarificabit. Oyczyste džiśieyšego KLEMENSA
GORY, drugie to ale pożądánsze Wezuwijsze y Etny,
ná roziásnienie B. STANISLAWA samym DUCHA S.
ogniem wzniecone. *Ille me clarificabit.* Czy też ielzcze
podobno głos Twoy B. STANISLAWIE o tym gęstoć
dżiś ná tym miejscu przyświecających Świąteł orszaku
Cant. 6. *Ille me clarificabit.* Przyświecać Pulchra ut Luna, electa ut Sol
MATKA

MATKA BOSKA, z całym Plánet swoich zgromadzeń, *Corona Stellarum*. Przyświeca ogniste AUGUSTYNA Serce, Seraficzne to jest płomieniste FRANCISZKA Assyiskiego przyswiecać Imię, przyswiecać y doftátocio, y świetno Domowy *Lucerna Agnus Luminarz*, á iakże o każdym z tych ogniu mówić B. STANISŁAWIE nie masz? *Ille, ille me clarificabit.* Ale nadewszystko mnie się zda, że to głos zasłepioney, záchmurzoney grubemi dotąd melancholiámi Oyczyszny nászey, o Tobie Nowa Kráju Sármackiego Jutrzenko, B. STANISŁAWIE Oyczyszny (mówię) zákładájacey sobię w Tobie pożadanego wypogodzenia otuchę, *Ille me clarificabit.* Niechże tak będzie, przy tym stánę. Nowe Nowey Kráju Sármackiego Jutrzenki z deklárowáney Kánonizácyi promienie, pewne zasłepioney dotąd Oyczyszny wypogodzenie, *Ille clarificabit.* Kánonizácyia B. STANISŁAWA KOSTKI nieomylny szczęścia, sławy, chwaly, crossości, Polškiew prognostyk, *clarificabit.* BOZE w TROYCY iedyyny niechże y naymnieszy Káznodzieja twoią, Chwałę Twoię, obiásni mową, *Ille me clarificabit.* Niech obiásni y Giebie BOSKA y KOSTKI MATKO: *Mater mea est.*

*ex Vita
B. Stan.*

Apoc. 10. Anioła dziwnie przybranego z Niebá na ziemię zstępującego, tak Jan Święty opisuie, *Vidi Angelum fortēm descendētēm de cælo, amictū nube, iris in capite ejus.* A co to za mocny Anioł fortēm? ieżeli z niebá zstępuię? *descendētēm de cælo*, to to moc, to dzielnosc, nie dać się od BOGA, od Niebá żadnym piekłá czy pochlebštowm, czy impetycyom oderwać. Chybá že to tu w świętobliwość zamożnym przestrogá: choćbyś był umocniony w cnoćcie Anioła, choćbyś był silny, pásyi, piekielnych náíazdow zwyciężcā, nie ufaj; *cum metu & tremore vestram salutem operamini, ieszcze ty od Niebá odpáść mozesz fortēm, descendētēm de cælo.* *Dilectus meus candidus, & rubicundus, y tenże sam oraz dilectus meus fasciculus myrrae,* choćbyś był samym dla niewinno-

*ad Phili-
pens. 2.*

Cant. 5.

Cant. 1.

ści sumnienia bielidlem, *candidus*, samym dla wstydu rumieniem, *rubicundus*, ielzcze y ty iák myrrhá, ná nigdy, nigdy nie gásnących (Ah iakby się tu was skryte Sądy Boskie przeleknąć) spłonąć możesz wąglach, *fasciculus myrrae*. Odstępuie Anioł Niebá, *descendentem de cælo*, áz pochmurna posępna ná nim szátá, nie może tam bydż wesoła ná sercu pogodá, gdzie Nieba, gdzie BOGA odstępuią. *descendentem de cælo*, więc *amicum nube*. *Vidi fortē, amicum*. Rázem to widzę z sobą chodzą. Będzie Pan dostatni, stroyny, ozdobny, od fortuny pięknie przybrany, *amicum*, będzie y dzielny, *fortem*, do każe czego zechce, by niewiem iákie tamy interesow swoich obali, ná co się usadził dokaże. *Amicum, fortē*. Odstępujący Niebá Anioł a postaremu Niebieskemu pokrywający się szatą, *descendentem de cælo, amicum nube*, ówych pięknie wyraża, którzy odstępują Niebá złe broią, a przecięt swoie od Niebá odstępnie, płaszczkiem Niebieskim, sukienką cnoty pokrywają. Fomentuje drugi w Oyczynie niepokoie, kłotnie, woyny domowe, Fámilie mięsza, postronnej potencji nieuchronną potrzebę remonstruie, z iedynej ámbicyi, aby siebie, aby domek swoj dopiero nieznáomy, Honorami wślwił, z łakomstwá, iż może snádniey *in turbido pescari*, posłuchaj ięno go, áż on swoje prywaty, miłością dobrą pospolitego, uprzeymym za dostoienstwo Máiestatu zastawianiem się, życzliwą ku Oyczynie przysługą, żarliwą o záchowanie praw Kárdynálnych chęcią, pokrywa, owoż odstępowanie Niebá w sukience Niebieskiej, *descendentem de cælo, amicum nube*. Tegoż Anioła, tak dalej Apokáliptyczne opisuje pioro. *Facies ejus sicut Sol, pedes ejus tanquam columnæ, & posuit pedem suum dextrum super mare, &c.* Niechcę aby te Anielskie nogi ná dálze wybiegać miały dygressye, ráczej iuż niemi tak zalożoney dochodzę prawdy. Przez tego Anioła Ciebie rozumiem Ziemske Aniele Błogosławiony, y iuż Święty STANISŁAWIE KOSTKO, Ciebie w tey Szacie Niebieskiej, Ciebie w tym upatruię obłoku, *amicum nube*

Nowa

Nowa Kráiu Sármáckiego Jutrzenko. STANISLAW
z wyłokiey y świetney to Oyczystey KOSTKOW, to
Máćierzystey KRYSKICH idący Fámilij, iák z Niebá,
Par domus est cælo. Vidi descendente de cælo. Wiárá nas
tego uczy, że żadna niewierność, żadna herezya bydż
w Niebie nie może, *qui non credit, jam condemnatus est.* *Ioan. 3.*
Swietno-wyłoki KOSTKOW Domie, Niebem iestes,
wszak w Tobie (coć Polska przyznáie Kroniká,) iák
w Niebie, żadna herezya, żadna niewierność nie postałá.
Mało ná tyń, żadnemu KOSTCE nigdy heretyk nie
łużył, bo mieli ten zwyczay KOSTKOWIE, że żaden
nigdy slugi nie przyiał, puki slugá *professionem Fidei*, wy-
znania Wiáry Świętey Kátolickiej Rzymskiej nie uczy-
nił. KOSTKOW Domie, niebem iestes, á w tym Nie-
bie JAN KOSTKA Woiewodá Sendomirski, po Henry-
ku Wálezym, od wielu Woiewodztw y Powiatow Kro-
lem Polskim obrány, y ogłoszony Słońcem : *Reges Re-
gnorum Soles.* Ták niewinny STANISLAW z Fámilij
KOSTKOW, Anioł to z Niebá, *Vidi Angelum descenden-
tem de cælo.* Dopieroż KOSTKA *de Societate JESU* ieden,
Anioł z Niebá. Niebem iestes Święte *Societatis* zgro-
madzenie, owych Plánet pełne, *qui erudiant multos ad ju-
stitiam, fulgebunt quasi stellæ.* Nuż kiedy widzę že B. STA-
NISLAW w Dylindze Konwiktorem w Kuchni lłuży,
kiedy się do ták podlých kuchennych zniża zabaw, iák
nie mówić? *Vidi descendente.* Wielmożny STANI-
SLAW z Rostkowa KOSTKA, Kásztelanic Zakroćim-
ski, Mázowieckich, Málborškich, Pomorskich, Sendo-
mirskich, Woiewodow, Chełmińskich Biskupow, Pe-
plińskich, Oliwskich, Opátow, Gdańskich, Elbiąskich,
Kásztelanow; Golubskich, Lipińskich, Stárostow; po-
tomek, bliška owych w Krolestwie Imion Krew, z kto-
rych káždy Honoryuszem: *quemcumq; requires bac de stirpe* *Cland.*
Virum, certum est ad culmina natum; Xiążat OSTROG-
SKICH, RADZIWIŁOW, TARŁOW, OPALINSKICH
LESZCZYNSKICH, SAPIEHOW, SIENIAWSKICH,

LUBOMIRSKICH, POTOCKICH, y Twego Świętnego SZEMBEKOW Domu, Święty, ták da Bog z Rzymskiey, iák teraz z powszechney wſytkich Kánonizacyi, STANISLAWIE z urodzenia SZEMBEKU, z niewinności KOSTKO, ARCYBISKUPIE, PRYMASIE, VI-CE-KROLU, Twego mowiec Świętnego Domu przez świeże zwiaski Kolligat; w Dylindze przyczerniały kuchcik; o iako nie mowic *Vidi deſcendentem, vidi deſcendentem.* Angelum iednak *fortem*, KOSTKI názwać bym nie śmiał, ktorego by čien sprosney Allegoryi przy stole wybluznionej, ták przestrászy, że pod stol zemdlony wpada; chybá Angelum dla tego *fortem*, że měżnie od Brátá Stárszego wszelkie znoší persekucye, *fortem*, že měžny y niewzruszony, w przedsięwzięciu swoim, przez tak wiele przeškod, przez tak wiele odległych Prowincyi, silnym krokiem, *velut Gigas ad currendum viam suam*, tam dąży, gdzie Boskie woła nátcnienie.

18.
KOSTKA Święta Jezuicka przyodźiany Szátą, Anioł w obłok przybrany, *amiculum nube.* Máią to obłoki že tam idz, gdzie ie wiatr swoim powiewaniem pędzi. Wieje wiatr ku Wschodowi, pędzi obłoki ku Wschodowi, wieje ku Zachodowi, pędzi ku Zachodowi. Szata Jezuicka ná STANISLAWIE, obłok to, á tē *nubem* wpędził y zawiązał ná STANISLAWA, ow *Amenissimus Celi Favonius*, (iako ią Święci Doktorowie nazywaią) MATKA BÓSKA, *Ingredere Societatem JESU*, wpędził y zawiązał tē *Nubem* ná STANISLAWA, ow szum y wiatr wielki, o którym *Actor. 2. Factus est repente de celo sonus, DUCH Nayświętszy.* Jeżeli wedle Filozofii *nubes atrae generant tonitrua*, toć z tey miary Jezuicka STANISLAWA Szátą, czarny obłok, o iako ten wiele gromow, wiele piorunow ná STANISLAWA wyrzući! Piorunuie J. W. Ociec w Liście swoim ná STANISLAWA:

P. Sker-
gai in Vi-
ta B., Lekkomyslnosćia swoia domes mi zelzyt, y wſytkiemu świętnemu Rodzajowi KOSTKOW zmazę y sromotę uczyniłeś, iako żebra-
czek śmiałeś się po Niemcach y Włoskicy Ziemi wroczyć; będzieszli
w tym głupstwie trwać, do Polski się nie ukazuj, wſędzie čięc znay-
dę, y mia-

dę, y miasto złotych tancuchow, ktoremci gotowat, żelazne ćię po-
ikaię, y wrzucon będzieś tam gdzie słońca nie uyrzyß. Ták
gromi STANISŁAWA Ociec; ktoz gromow przyczy-
nę: ten czarny obłok Święta Jezuicka Suknia: *Vidi
amictum nube. Nubes atræ, generant tonitrua. Facies ejus sicut
sol.* Ze MATKA BOSKA Słońcem iest, to pewna. W
tym ći to Słońcu BOG sobie przybytek zalożył: *In sole* ^{Ps. 18.}
posuit tabernaculum suum. Ale y to pewna, że Sármacka
naszá Jutrzenká temuż Słońcu podobna. *Facies ejus sicut sol.*
Było to w Rzymie, że ktoś chcąc mieć odmálowany
Mátki Boškic Obraz, nie zkąd inaż Abrys, tylko z twa-
rzy B. STANISŁAWA, brać ná odmálowanie Mátki
Boškic kazał. O záprawdę *Facies ejus sicut sol.* Z Twa-
rzy samey poznáię żeś STANISŁAWIE MARYI Synem,
gdyś się ták wdał w MARYA, *Filiū matrizarunt,* iż może
z ciebie málować MARYA, *Facies ejus sicut sol. Iris in
Capite ejus.* Báix o Tęczy Poćtowie, že oná głowę swo-
ią w morzu zanurzywszy, wodę z morza dla Niebá czer-
pa. To bayká, ale to pewna, že B. STANISŁAWA
Głowa wedle życia iego Historyi w tey mierze iak tęczá.
A gdziesz częścię dowcipna Poety ná ten czas B. STA-
NISŁAWA nurzałas się Główą, iżżeli nie *in Mari Gra-*
tiarum, gdyś konceptow, wierszykow, zá máteryą nay-
częścię Mátkę BOškę brálá. *Iris in Capite. Pedes tan-*
quam columnae, & posuit pedem super mare. Idzie do Rzymu
B. STANISŁAW z Wiedniá, y rzekę, czy morze, któ-
re mu do prześcia záwadzało, suchą przechodzi nogą,
bo STANISŁAWA iuż światu umárlego, morskie one
wody przyjać w się nie mogły. Idzie suchą po wodzie
STANISŁAW nogą, bo się w wodzie ten kąpać nie
mogł, który ták, żadney nie miał ná sobie zmázy, że
służać raz do Mszy, á *Confiteor* mowiąc, slow onych:
mea culpa, mea culpa, żadną miarą wyrzec nie mogł. Idzie
suchą po rzece STANISŁAW nogą, á ty mow Janie S.
& posuit pedem super mare. Ale naybárdziew tym ćię bydż
rozumiem B. STANISŁAWIE Aniołem, przy tey oko-
liczności Rzymiego (zá który džis BOGU solennie

dziękuiemy) Kánonizacyi Dekretu. *Angelum fortē*,
bo káždy niemal, ktorego w poczet Świętych Stolicá
Apostolska wpisuje, męzny bydż muśi, silno pono-
szac ták wiele inquizycyi, scrutinia, processow, delibe-
rácyi o sobie, męzny dydż muśi, ponosząc silno dłu-
gą częstokroć w dołzpieniu Honoru tego czasu prze-
włokę. *Facies sicut Sol*, to nowe po pierwszych, które
przy beatyfikacyi były, przez Dekret Kánonizacyi przy-
dane promienie. *Iris in Capite*, to niby wystawione ná
Honor nowego Świętego *Arcus triumphales*. *Pedes tanquam*
Columnæ, to wyniesione ná pompę aktu, Kolosły, Słupy,
Pirámidy. A Tobie strapiona Oyczyno z tych wszy-
tkich Kánonizacyi okoliczności, počiech y szczęścia pro-
gnostyk, Záchmurzoną grubemi dotąd melancholiá-
mi Oyczynę, nowe nowego Świętego wypogodz̄ pro-
mienie. *Facies sicut Sol*. *Ille me clarificabit*. Ukarawszy
BOG świat potopem, iuż go więcej tym sposobem po-
stanoi nie karać, y ná znak tego położył tęczą, *Arcum*
meum ponam in nubibus. Opłakana Oyczyno bierz z tego
niebieskiego Łuku, *Iris in Capite*, pogody wroźkę. Ah
cięszkie ná cie zlały się powodzi. Spadła slotá ká-
mienna, spadły iako ná Zyzyfow kámienne grády, ná Po-
lakow, *Num pondere faxi afflictum ingentis nescis?* iż iuż
nie nowiná u nas, ták iako ná Gorze Albánskiew była,
Nunciatum est in Monte Albano Lapidibus pluisse, ten twárdy
deszcz, przy gęsto rzuconych ná nas przez kilkuletnie
powietrze grobowych głazach. Náprzykrzyły się nam
od morzá od pułnocy *Malum ab Aquilone*, ták gwałto-
wne fale, iż nas iuż prawie zátopiły, *& tempestas demer-
sit me*, bá y teraz ieszcze się tam chmurzy. Wschod,
(szepcą) że y ten pioruny ná nas kuie, *Fulgur exit ab Ori-
ente*. Ale przy przysiadzonych ná nowe przez Dekret
Kánonizacyi, B. STANISŁAWOWI tryumfalnych Ar-
kusach, bierz tonąca prawie dotąd w ustáwicznych fa-
lach Oyczyno, pożądanej pogody párol, *Ponam Arcum*
in nubibus, *Iris in Capite ejus*. *Pedes ejus tanquam Columnæ*.
Pozwala Stolicá Apostolska przez Kánonizacyi Dekret
nowych

Homer.
Illi.

ps. 68.

Mas. 24

nowych B. STANISŁAWOWI Weneracyi, nowych do
nog iego przykłekania, bierz y ztąd pograżone Krole-
stwo powstania swego assekuracyz, że do nog STANI-
SLAWA przez nowe uniżoności przypadszy, *Pedes ejus*
tanquam Columnæ, uznasz świętę iego stopy bydź termi-
nalnemi wsztykch żałow swoich kolumnami, *Pedes tan-
quam Columnæ*, *Non plus ultra*. Kánonizacya B. STANI-
SLAWA. Oyczynie žałosney szczęścia prognostyk.
Nowe Sármackiej Jutrzenki z doczekáney Kánonizacyi
promienie, pewna zasępionego dotąd Krolestwá pogodá.
Dekret Kánonizacyi B. STANISŁAWA, pewna Polskiey
wygrána. Dekret Kánonizacyi B. STANISŁAWA,
wieczna ná wsztykie przećiwności násze kondemnatá,
wieczna ná wsztykie żale, aby u nas *locum standi* nie
miały, bánnicya. Było to Roku 1648. że gdy Tur-
cy Stołeczne Woiewodztwá Ruskiego Miasto Lwow
oblegli, widomie pokazał się B. STANISŁAW ná
murach Lwowskich, pálcem grożący Tureckim Woy-
skom. Z czego taki postrach ná Bissurmánską padł
hádrość, że w Wigilia Święta iego od obleżenia Miasta
ustąpili. Nie owe to tylko ná ścianie pokazáne Bál-
tházárowi pálce, tak strászne były *Apparuerunt digiti, quasi manus hominis*, ^{Dan. 1.} že pyłzemu Monársze pod kolany zá-
držalo: *Genua ejus ad se invicem collidebantur*, y Twoy Pá-
jec B. STANISŁAWIE Monárchow y Woyšká trwozy.
Gdy Roku 1623. tegoż Lwowskiego Miasta przedmie-
ścia gorzały, widziany był B. STANISŁAW po mu-
rach się Mieyskich przechodzący, y Miasto znac Honorowi
swemu przychylniejsze, od zaiętego ná Przed-
miesciach ognia, płaszczem swoim zaſłaniający. Nie
Twoy to tylko AGATHO S. Płaszcz, od fatalnych
broni Sycylij pożarów, ale y STANISŁAWA Szátá
ognie uśmierza. Wiedeńske zwycięstwo, zwycięstwo,
jedyne ukutych od Turczyna ná całe Chrześcijaństwo
káydan potárganie, *Laqueus contritus est, & nos liberati sumus,* ^{Ps. 123.}
komuż przypisać, ieżeli nie Twoiey B. STANISŁA-
WIE opiece? Zwykł był częsta czynić o tym powieść

*Na*wnęy pámiećci Stanisław Jábłonowski, Kászteleń Krá-
kowški, Hetman Wielki Koronny, že zá pieszczonym
čię wezwaniem: *Teraz teraz przybywaj B. STANISŁAVU,*
znácznie silá Polska, nád Turecką, brác gorę poczęła
potencyą. O ieželi ták w ten czás bywało, dopie-
rož teraz będącie, že nowemi od Stolice Apostol-
skiey, przez Kánonizacyi Dekret, oświeconą tá Nowa
Kráiu Sármackiego Jutrzenká, promienjami, wszelkie
zgromádzone teraz ná nas rozpędzi chmury, wesołz
spráwi pogodę, *clarificabit.* Ale y w szczególnych od
przypadku iakiego zasłepieniach, pewna od tego S.
Plánety pogodá, *clarificabit.* Zeználibyście to teraz w
nieuleczonych prawie niegdy Paroxyzmách znaglá od
STANISŁAWA ozywieni Pacyenći, S. P. Maćieju
Pstrokoński, Biškupie Kujawski, Xięzno Jároſławská
Koſczanko, Wáwrzyńcze Goſlicki Biškupie Poznán-
ski, y innych zeználabyś *multitudo languentium, cæcorum,*
claudorum, aridorum. Ale nádewsztyko o tym co mowię,
niech swemi własnymi słowami świadczy, (ia zamil-
czę) dekretem Rzymskim wyráznie opisany Przewie-
lebny Kápłan Faustus Unikowski, Zakonu S. BE-
NEDYKTA, godny, w teyże tu samey bliškiew Káli-
szowi Kościelney Wsi Proboszcz, Świętey Theologij
Doktor, słuchaycie mówiącego: Będąc ia Probo-
szczem w Kościelney Wsi od Kálišá milá, w Miesią-
cu Lipcu, Roku 1640. wpadłem w chorobę przez Nie-
dziel siedm, w ktorey áni ręka, áni nogą nie mogłem
ruszyć, Medycy sposobow rożnych używali dla mnie,
y že nic nie pomogło, dniá 28. Sierpnia mię odstępili,
iám wszytkę myśl obracałna przygotowanie się do śmier-
ci. Złożono mię ná ziemię na kobierzec, przyiałem
Oley Święty, y Zakonnicy moi zwyczayne nádemnę od-
prawili modlitwy. Ták zostáiac wołałem do siebie
X. Sylwestra Lámpártowiczá, Kápłaná Zakonu mego, y
prosiłem go, aby iáchał do Kálišá, y miał zá mnie Mszą
u Ołtarza B. STANISŁAWA, w Kościele Oycow Soci-
etatis.

etatis. Przyłączył się do niego X. Roman Krośnowski
także Kápłan, którzy ná piętę po pułnocy zaniechali.
Tám leżąc nieco zawařem oczy, ale tak iž nie zasnąłem,
y zdálo mi się, žem obaczył niewiem kogo przy łoszku,
y podniosłem rękę jednę, y przyszła mi taka myśl, wi-
dzę iž mogę ruszyć rękę, á to bez bolesci, także do-
znawałem y drugiej ręki, także y nog : áž y siebie same-
go. Wstałem y siadłem ná łoszku, áž widzę žem tak
zdrow, y w takich siłach, iákbym nigdy nie chorzał, slug
dwu zawařalem, y kazalem tobje dác suknie, oni rozu-
miejac žem od rozumu odszedł, pobięgli do Zakonni-
ká aby do mnie przyšedł, miedzy temi był Przeor X:
Grygierowicz, który mię námawiał, iž tá siła pochodzi-
lá nie ze zdrowia, ale z choroby iuž ostatnie przemagá-
jacej, ia zás mu to okazywałem, iž zá przyczyną B. STA-
NISŁAWA przywrócił mi zdrowie, tego właśnie czá-
su, kiedy miał zá mnie Msza X. Sylwester u Ołtarzá B.
STANISŁAWA w Kalisz. Wstałem tedy y szedłem do
Kościoła, który był čwierć mile od Probostwá, wcho-
dząc na Cmentarz trefunkiem potkali mię Medycy Sebá-
styan Śleszkowski, y Tomasz Borzełowicz, którzy mnie
obaczywszy zdziwili się, y spytali mię, czym ia był wła-
śnie, odpowiedziałem iž ia, á nie kto inšy, y prowadzi-
łem ich, aby słuchali Mszy S. ná podziękowanie P. Bogu,
po dniach trzech tabliczkę srebrną zawiązłem do
Kalisa, y ná Obrázie Błogosławionego zawięsiłem dźie-
kując mu iżem zdrowie, żywot z láski iego miał!

Processus Cracoviensis fol. 141..

O kiedy tak od Giebie szczęśliwy Pacyencie, śmier-
telne nad spodziewanie wszytkich, odpędził cienie,
kiedy zaspione ostatniemi bolami wypogodził serce,
kiedy zdesperowana przywrócił *Lucis usuram*, ten Świę-
ty Ziomek, iako nie masz *futurum* ná *præteritum* zá-
mieniwszy mówić: *Ille, ille me clarificavit.* Nádziaja przy-
ćmionej iuž prawie Oyczynie nászey, podobnego
od Twoich nowych Nowa Kraiu Sarmackiego Jutrzen-
ko promieni wypogodzenia, *Ille me clarificabit.* Niech-

że ták będzie. Spraw cáley žalámi ustáwicznemi zá-
sępioney dotad Oyczyźnie pogodę S. Niebá Polskie-
go Pláneto. Rozpadź promieniam i swemi owe żár-
łoczne ná chleb nátlz, właśnie od Jobá przewidziane
Job. 27. obłoki, *Frumentum desiderat nubes.* Niech też kiedykol-
wiek zá twoią przyczyną krwawe źez nászych ustáñ
Apoc. 21 dždze *Absterget DEVS omnem lacrymam ab oculis eorum,*
Gen. 49. niech, (o coby naybárdzíey supplikować) wylane owe
effusus es sicut aqua, ná wszytkę nieprawości powodź, Pol-
skie serca kiedyżkolwiek oschną. Spraw (w szczegul-
ności mówiąc) przeświętym tym, a dla tego samego
naybárdzíey gornym, że ná nię čiezsze niż ná inne biją
już od lat kilkunastu gromy, *fulmina celos percutiunt montes,*
spraw mówięc gornym tym uprágnioną Woiewodztwom
Wielko-Polskim *malaciam*, y dla tego żeś Laski Wielko-
Polskiey Látorośl, ale osobliwie respektując ná ich ie-
dnostájną w Srzedzkiej Uchwałe ku chwale Twoiej
hoyność, Ale nadewszystko spraw nam Święta Gwia-
zdo, *Stellæ lingua Celi à Patre Luminum*, po śmiertelnych
Isiae 9. čieniach, po owej *in regione umbræ mortis* wyprawie, nie-
skończoną pogodę, wiecznej Światło Chwały. Nie w
uczynkach świątłości, bo szczerze w sobie uznaiem
opera tenebrarum, ale w nieskończonej Dobroci Bośkiej tę
zakładamy otuchę, że nas od owego opłakanego *Proij*
Matt. 25 *cite in tenebras extiores* wybáwiwszy, zá MATKI
Miłosierdzia, y zá Twoią B. STANISŁA.
WIE instancy, w Niebieskiej
świątłości *clarificabit.*

A M E N.



Biblioteka Jagiellońska



stdr0024072

